

NOWINY RZESZOWSKIE

Proletariacie wszystkich krajow, łączcie się

ORGAN KW. POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ Nr 240 (1968) - Rzeszów, sobota 8 i niedziela 9 października 1955 r.

Dzień naszego województwa

Coraz więcej ludzi pracy

PRZYSTĘPUJE do współzawodnictwa na wezwanie CRZZ

(e) Współzawodnictwo zainicjowane na apel CRZZ o przedterminowe wykonanie zadań szesnolatki i pomysły startu do planu 5-letniego, ogarnia coraz większe rzesze ludzi pracy naszego województwa.

Zobowiązania podjęte przez załogę Kopalnictwa Naftowego Gorlice zabezpieczają pełną realizację planu produkcji ropy, gazu i gazoliny, jak również postanowień załączonych do umowy zbiorowej oraz pozwolą załozed wygospodarować dodatkowe nadwyżki produkcyjne.

Załoga Oddziału Produkcji Pomocniczej ZBM w Rzeszowie podjęła na apel CRZZ wiele cennych zobowiązań. M. in. ślusarze postanowili wykonać plan

Kary więzienia za pobicie korespondenta

Jak już informowaliśmy w wydziale zamieszkoanym Sądu Powiatowego w Rozwadowie toczył się proces w sprawie pobicia korespondenta „Nowin Rzeszowskich” ob. Stanisława Hełtuba. W dniu 4 października br. został wydany wyrok. Sprawcy pobicia otrzymali zasłużoną karę. Oskarżeni: Jan Bożek i Wacław Tworek zostali skazani na 12 miesięcy więzienia, osk. Bolesław Adamezyk - 11 miesięcy więzienia i osk. Kazimierz Krasoń - 9 miesięcy więzienia.

1955 r. na dzień 10 grudnia i dać dodatkową produkcję na wartość 206.000 zł. Podobne zobowiązania podjęli starosty i robotnicy betoniarzy.

W Zakładach Tworzyw Sztucznych w Pustkowie nie podjęto dotychczas ani jednego zobowiązania, gdyż jak twierdzi przewodniczący rady zakładowej - w pierw na leży wykonać zobowiązania zawarte w zakładowej umowie zbiorowej. A właśnie zobowiązania na apel CRZZ z pewnością pomogłyby załozed w zrealizowaniu zakładowej umowy zbiorowej oraz w pełni i przed terminem wykonać zadania ostatniego roku planu 6-letniego.

Robotnicy i pracownicy Biura Transportu RPZB w Rzeszowie odpowiadając na apel CRZZ postanowili wykonać zadania ostatniego roku planu 6-letniego do dnia 15 grudnia br. Zobowiązanie to zrealizują przez zwiększenie współczynnika gotowości technicznej o 0,75 proc. współczynnika wykorzystania taboru o 0,72 proc. oraz podniesienie wydajności pracy na jedną wozogodzine z 3,1 do 3,5 proc.

Powiat Sanok ZWOLNIONY od miarek i odsypów

(r) Dziesiątym powiatem w naszym województwie, który przekroczył 90 proc. rocznego planu dostaw zboża dla państwa jest Sanok. Ci chłopcy, którzy rozliczyli się w 100 proc. z państwem ze sprzedaży zboża na obowiązkowe dostawy za rok bieżący zostali zwolnieni od miarek i odsypów.

Z powodu późniejszych zniw na Podkarpaciu, a w związku z tym i z opóźnieniem omlotów i dostaw powiat Sanok znajdował się w trudniejszej sytuacji aniżeli np. takie powiaty jak Przemyśl, Jarostaw czy Radymno. Po

Ważne dla młodzieży

INTERNAT. NAUKA I WYŻYWIENIE BEZPŁATNE

KWALIFIKACJE TECHNICZNE PRACA W ZAWODZIE GEODETY

(r) Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej - Zarząd Urzędów Rolnych w Rzeszowie przyjmuje wpisy na kurs geodetów-urządzeniowców dla absolwentów szkół ogólnokształcących. Kurs ten będzie trwał 19 miesięcy wraz z 6-miesięczną płatną praktyką.

Po ukończeniu kursu i złożeniu końcowego egzaminu absolwenci otrzymują tytuł technika-geodety i zostaną zatrudnieni przy pracach pomiarowych związanych z urządzeniami rolnymi.

Podania z dołączonym odpisem świadectw dojrzałości i własnoręcznie napisanym życiorysem należy nadysłać do dnia 20 października 1955 r.

Internat z wyżywieniem oraz nauka jest bezpłatna.

Dla młodzieży posiadającej ukończoną szkołę ogólnokształcącą nadarza się kożystna okazja zdobycia technicznych kwalifikacji zawodowych i natychmiastowego zatrudnienia.

mimo to wcześniej od nich wykonali roczny plan dostaw zboża w 90 proc. Do tego sukcesu przyczyniła się patriotyczna postawa chłopów pracujących, a w szczególności chłopów z gromad Kilm Kówka, Posada Dolna, Zagórz, Mrzyglód, Besko, które przodowały chłopom całego powiatu.

Na wyróżnienie zasłuzyli także aktywiści delegowani z poszczególnych urzędów i instytucji dla rozwijania pracy wyjaśniającej wśród chłopów i udzielania pomocy organizacyjnej w przeprowadzeniu omlotów. Do nich należa m. in. Józef Mielnik z Prezydium PRN, Józef Zubryd z GS. Maria Styrkosz z Przedsiębiorstwa Obrót Zwięzłami Rzeźnymi.

I-szym sekretarzem KP PZPR w Sanoku jest tow. Zdzisław Kownopski, przewodniczącym prezydium PRN Stanisław Janik, a Józef Pirog Powiatowym Pełnomocnikiem MS.

KOMUNIKAT

W dniu 10 października br. (poniedziałek) o godz. 12-tej w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Partyjnego w Rzeszowie odbędzie się odczyt lektora KC dla grupy samokształceniowej z materializmu historycznego na temat: „Warunki materialnego bytu społeczeństwa”.

W odczycie poza uczestnikami grup samokształceniowych winni wziąć udział wolni słuchacze.

Dziś w numerze:

E. JAKUBOWSKA - Odpowiedź Surowca musi być jasna, zdecydowana

Nowiny Tygodnia

Do prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej towarzysza WILHELMA PIECKA prezesa Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej towarzysza OTTO GROTEWOHLA pierwszego sekretarza Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności towarzysza WALTERA ULBRICHTA

Z okazji 6 rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej przesyłamy w imieniu Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i całego narodu polskiego serdeczne życzenia i gorące pozdrowienia Wam osobście, Rządowi Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Komitetowi Centralnemu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i całej ludności Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Życzymy Niemieckiej Republice Demokratycznej dalszych osiągnięć w budownictwie podstaw socjalizmu, będących rekoimią stałego wzrostu jej siły i znaczenia oraz pomyślności jej mieszkańców.

Wzrasta nieustannie zaufa nie narodów do pokojowej polityki Waszego rządu, uamocnia się międzynarodowy autorytet i znaczenie Niemieckiej Republiki Demokra

tycznej jako suwerennego państwa niemieckiego, realizującego konsekwentnie politykę pokojowej i przyjaznej współpracy między narodami.

Naród polski widzi w Niemieckiej Republice Demokratycznej swego przyjaciela i sojusznika w walce o trwały pokój i bezpieczeństwo europejskie. W ciągu minionych lat rozwinęła się szczerza przyjaźń i wszechstronna współpraca między Polską Rzeczypospolitą Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną w oparciu o łączącą nas granicę pokoju na Odrze i Nysie Łużyckiej, a każdy rok współpracy stosunki te pogłębia i utrwala.

Życzymy gorąco Niemieckiej Republice Demokratycznej dalszego wszechstronnego rozwoju i pomyślnej realizacji jej zadań w walce o zjednoczenie Niemiec na zasadach demokratycznych i pokojowych, aby służyły najlepiej interesom narodu niemieckiego i stały się ważnym czynnikiem bezpieczeństwa Europy i świata.

ALEKSANDER ZAWADZKI przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

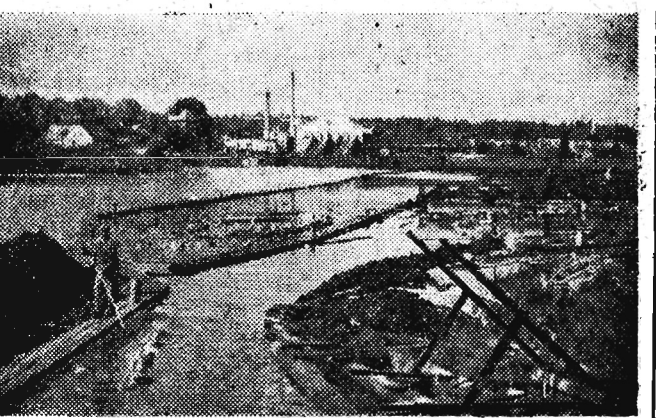
JOZEF CYRANKIEWICZ prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

BOLESŁAW BIERUT pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Przodujący tartak

Tartak Przemysłu Leśnego w Ruoiąnem jest największym, nowoczesnym tartakiem w województwie olsztyńskim. Tartak wykonuje regularnie plany produkcyjne.

Na zdjęciu: wodna sortownia kłód. W głębi - zabudowania tartaku.



Z plenum KM PZPR w Przemyślu

W województwie naszym, jak informowaliśmy, w dalszym ciągu odbywają się plenarne posiedzenia Komitetów Powiatowych i Miejskich PZPR, których tematem jest ocena dotychczasowego przebiegu dyskusji nad materiałami IV Plenum KC, oraz wykazanie dalszych kierunków realizacji tych wytycznych.

Ostatnio m. in. odbyło się plenarne posiedzenie KM w Przemyślu, w którym oprócz członków Komitetu uczestniczył zaproszony aktyw. Na dyskusji na Plenum glos zabralo 15 towarzyszy. Zarówno w referacie jak i dyskusji największą uwagę poświęcono pracy ekip łączności miasta ze wsią. Dyskutanci stwierdzili, że ekipy łączności w wielu jeszcze wypadkach pracują akcyjnie, interesując się wsią, przeważnie wówczas gdy trwają ważniejsze prace polowe. Stwierdzono także, że ekipy łączności nie udzie-

lają aktywni gromadzkim wystarczającej pomocy politycznej oraz, że nie pracują poprzez wiejskie organizacje partyjne. Np. tow. Wai toś - sekretarz podstawowej organizacji z fabryki „Polna” mówiąc o pracy ekip m. in. uskazał, iż niektórzy członkowie ekip z terenu Przemyśla swą pracę na wsi traktują jako „wycieczki” a niekiedy nawet poprzez piąństwo i niewłaściwe odnośnienie się do ludzi w sposób demoralizujący oddziaływują na mieszkańców wsi. Na Plenum sygnalizowano również, że towarzysze odpowiedzialni za działalność ekip nie wiedzą nawet z jaką pomocą ich ekipy mają pracować. Jako przykład podawał sekretarza organizacji partyjnej z Węzła PKP w Żurawicy tow. Świętônia.

Województwie naszym, jak informowaliśmy, w dalszym ciągu odbywają się plenarne posiedzenia Komitetów Powiatowych i Miejskich PZPR, których tematem jest ocena dotychczasowego przebiegu dyskusji nad materiałami IV Plenum KC, oraz wykazanie dalszych kierunków realizacji tych wytycznych.

W dyskusjach podkreślali też tow. m. in. mówili o tym tow. Łycyniak - kier. Wydz. Oświaty Prez. MRN. że chcąc aby w pełni były wykorzystane te wszystkie możliwości i aby pomoc dla wsi była wielokrotniona, KM musi lepiej koordynować pracę poszczególnych zakładów produkcyjnych i instytucji.

Pod koniec obrad Plenum przyjęło uchwałę, w której skonkretyzowane zostały zadania dla miejskiej organizacji partyjnej w pracy ze wsią w świetle wytycznych IV Plenum KC. Z ramienia KW PZPR w obradach Plenum udział brał tow. Bata-kier. Wydz. Handlu KW.

Prace budowlane przy budowie pierwszej na wschodnich terenach kraju elektrociepłowni w Ostrołce wkręczyły w ostatnią fazę. Wysiłki i uwaga załogi skupiają się obecnie wokół robót związanych z uruchomieniem pierwszego turbozespołu.

W dniu 6 bm. w godzinach rannych delegacja parlamentarzystów belgijskich, bawiąca w Polsce na zaproszenie polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej, przybyła do Gdańska. Gościom belgijskim towarzyszy w podróży poseł Dominik Horodyński.

Przebywający w Polsce piasarze białoruscy M. Tank, J. Szamiak i A. Kuleszow przybyli w dniu 6 bm. do Stalinorodu.

Gości serdecznie powitali na spotkaniu w Domu Techniki literaci śląscy oraz przedstawiciele prasy stalinozrodzkiej.

6 bm. przybyła do Warszawy na V Krajowy Zjazd TPP-R delegacja Towarzystwa Przyjaźni Czechosłowacko-Radzieckiej.

Przybyłych gości na lotnisku Okęcie witali: sekretarz Zarządu Głównego TPP-R Tadeusz Książek oraz przedstawiciele stołecznych kół TPP-R.

Obecny był III sekretarz ambasady Republiki Czechosłowackiej w Warszawie Václav Rzeżabek.

Atache wojskowy ambasady Republiki Czechosłowackiej w Warszawie ppłk. Jarostaw Szalo wydał 6 bm. w gmachu ambasady przyjęcie z okazji przypadającego w tym dniu święta Armii Czechosłowackiej.

Nadrobić

zaległości w siewach

Zazieleniły się już pierwsze ozdminy na polach tych gospodarstw, które wcześniej zdołały posiać żyto. Zapłonęły ogniska palonych wyschniętych badyli a starym wyścajem podczas przerwy obiadowej piecze się i ze smakiem zajada ziemniaki. Wraz z wykopkami ruszyły dostawy ziemniaków i buraków cukrowych. W dalszym ciągu trwa siew pszenicy, żyta i przeprowadza się orki przedzimowe. Jednak trzeba powiedzieć, że tegoroczna kampania jesienno-siewna nie należy do łatwych. Rolnicy po prostu nie wiedzą do czego najpierw się zabrać. Każdy dzień siewu decyduje o zbiorach przyszłego roku a tu nie można przestęczyć zwlekać z innymi robotami. Całe szczęście, że nie padają deszcze.

Ofiarnie pracuje większość załóg PGR, POM, chłopcy gospodarujący indywidualnie i chłopcy spółdzielcy też nie pozostają w tyle. Dyskutowali oni o założeniach IV Plenum partii i z pełną świadomością przystąpili do jesiennych prac w polu, uważając ich terminowe i jakościowe przeprowadzenie za realizację wskazań IV Plenum i zabezpieczenie zwykły plonów w przyszłym roku.

Wyrazem tej ofiarności a zarazem i bojowej postawy w przelamywaniu trudności było wezwanie chłopów z Rzędzianowie (pow. Mielec), załogi Zespołu PGR Nareł (pow. Lubaczów) i załogi POM Dachnow (pow. Lubaczów) do współzawodnictwa o szybkie i sprawne przeprowadzenie zadań jesiennej kampanii siewnej.

Te inicjatywę podjęty i zgłosili się do szlachetnej rywalizacji o wykonanie bieżących zadań dziesiątki wsi, spółdzielni produkcyjnych, POM i państwowych gospodarstw rolnych.

Jednak minął już pierwszy tydzień października, a dopiero jeden powiat zgłosił o zakończeniu siewu żyta.

Nie każdy robotnik PGR nakłonił dorosłego człowieka swojego rodzina do pomocy przy zbiorach okopowych, za mało jeszcze traktorystów pracujących na dwuletnim i współzawodniczą między sobą o przekroczenie norm dziennych i jak najwcześniejsze wykonanie robót. Nieleżdeni chłopcy mało i średniorolny z braku własnego sprzętu wyzেকে zdany na łaskę i niechęć są w swym swego sąsiada, nie może orać ani słać, bo prezydium gromadzkich rad narodowych zapomniały o otrzymaniu planu pomocy sąsiedzkiej. Czekają chłopcy na konie, stoją bezużytecznie romowskie siewniki a ostateczny termin i pora siewu wkrótce minie.

Odpowiedzialne zadania mają prezydium rad narodowych, zarządy rolnictwa, gminne spółdzielnie w kierowaniu przebiegiem kampanii. Do nich należy udzielanie pomocy wsi pracującej, czuwanie nad sprawnym zaopatrzeniem w nawozy, ziarno siewne, sprzęt rolniczy, organizacyjne

poparcie inicjatywy chłopskiej.

Ale jeszcze bardziej odpowiedzialne zadania w mobilizacji politycznej wsi pracującej, chłopów ma i średniorolnych, spółdzielców, robotników rolnych, traktorzystów stałą przed organizacjami partyjnymi, członkami partii, którzy przodownictwem w robocie i osobistym przykładem wskazywać mają drogę bezpartyjnym.

Nasz aktyw partyjny przede wszystkim winien głębiej wyjaśniać założenia IV Plenum KC, wskazywać na ich realność i możliwość podniesienia produkcji rolnej a równieź przedstawiać perspektywę wzrostu dobrobytu szerokiej mas ludności właśnie przez zwiększenie produkcji zboża, bydła, trzody chlewnej, okopowych i warzyw.

Do organizacji partyjnych, ZMP, ZSCh i aktywistów gromadzkich należy obowiązek przekonywania rolników, że jeśli zaniedbają tegoroczne siewy, przygotowanie roli pod zasiewy jare, w 1956 roku nie osiągniemy zwykły plonów, obniżą się dochody chłopów i całej wsi, nie polepszy się zaopatrzenie miast w produkty rolne, straci na tym gospodarka narodowa.

Toteż nie jest nam obojętne jak chłop siewy, ręcznie czy rzędowo, skąd się postarał o ziarno siewne, czy je zakupił w GS lub wymienił u sąsiada, czy siewy własne już wyrośnię, czy ma konia czy nie. Na równi z tym obchodzi nas czy w spółdzielniach produkcyjnych traktorysty starannie przygotowują glebę pod zasiewy, czy spółdzielnia zwiózła nawozy sztuczne i wysłała je w ziemi, czy niezbyt opieszale zabierają się do zbioru okopowych lub robienia kiszonek na zimę. Cieszymy się gdy zespoły PGR zgłaszają o zakończeniu siewów i są gotowe pomóc gospodarstwom w innych zespołach. Ceniemy pomoc robotników zakładów przemysłowych, pracowników urzędów i instytucji śpieszących w ekipach z pomocą społeczną rolnictwu. Z uznaniem mówimy o tych chłopach, którzy potrafili w swoich gospodarstwach uporać się rychno z robotami i dali konie, piugi, siewniki swoim sąsiadom. Chwalimy i stawiamy za wzór chłopów w grupach wzajemnej pomocy.

Przepełni troską o sprawny przebieg i realizację zadań tej ważnej kampanii politycznej i gospodarczej jaką są siewy, starajmy się więc nadrobić opóźnienia, zaniedbania i usuwamy istniejące jeszcze braki. Takie wymagania stawia przed nami partia, tego wymaga nasz interes osobisty i społeczny.

Zielenią się już oziminy, ros na kopce ziemniaków i innych okopowych, gromadzkimy pasze dla zwierząt gospodarskich na zimę. Od nas zależy, by na wiosnę przyszłego roku na naszych polach wyrosły i zasumiały piękne zboża, by obrodziły lepiej jak kiedykolwiek.

Odpowiedź Surochowa musi być jasna, zdecydowana

0 ludziach najlepiej świadczą prace. Właśnie spółdzielców z Surochowa widziałem przy ciężkiej pracy, jaką jest młocka. Robota szła im sprawnie, luźne snopy zboża podawane rękami kobiet z wysokich stert gniely w maszynie, a do podstawowych worków sypało się wymłócone ziarno. Ołbrzymia dmuchawa wyrzucała pomiatą słomę. Sterta zboża malała niemal w oczach.

Zadałam zwykle w takich wypadkach pytanie: jak tam plony?

Michał Kuń, przewodniczący spółdzielni domyślił się raczej treści pytania niż usłyszał, gdyż stukot motoru uniemożliwiał jakakolwiek wymianę zdań. Odkrzyknął: — zboże zapowiadało się dobrze, nieźle też sypie...

Odpowiedź wydawała się nieco intrygująca. Wobec tego odciągam Michała Kunia w bok od maszyny na dalsze zwierzenia.

Oto co mówi przewodniczący surochowski spółdzielni: Zboże zasialśmy mimo kiepskiej pogody. Szczególnie ładnie zapowiadał się owsies i żyto. O sprzęt zboża byliśmy spokojni gdyż na prace żniwne zawarliśmy umowę z Państwowym Ośrodkiem Maszynowym w Bobrowcu. Zboże na wielu odcinkach stało jak drut. Tak, że można było go zbierać przy pomocy maszyn.

O kosach jednak pamiętaliśmy — ciągnie Michał Kuń — bo nigdy nie wiadomo co i jak... a zbierać zboże trzeba było z 80 hektarów.

— Sprawa niełatwa — wtrącam.

A no niełatwa — przyznaje Michał Kuń — ciężko nawet było, gdyż POM zawiódł nasze oczekiwania i gdyby nie pomoc gospodarzy indywidualnych, którym mamy wiele do zawdzięczenia — zboże zmarniałoby na polu.

Okazało się, że POM w Bobrowcu wykazał w tegorocznej akcji żniwnej całkowity brak odpowiedzialności za przebieg żniw jak też za rozwoj spółdzielni produkcyjnej w Surochowie.

To tylko przypadek — mówi towarzysze z POM Bobrowka, że do Surochowa trafiła najgorsza brygada traktorowa w składzie: Stanisław Mucha, Andrzej Maślanka i Świst. „Przypadek” tym dziwniejszy, że trafiła ona do spółdzielni, która jeszcze do stycznia tego roku przechodziła ciężki okres trudności — borykała się z brakiem rak do pracy.

Co by to było, gdyby spółdzielcy z Surochowa okazali brak hartu i inicjatywy wobec faktu, że maszyny pomowskie zebrały zboże zaledwie z pięciu na 80 ha zboża? Lepiej nie mówić...

Maszyny ciągle psuły się, traktorzyści samowolnie zieżdżali na działki chłopskie. Nie brakło faktu jawnego sabotażu. W sumie: najwyraźniej lekceważyli swoje obowiązki.

O rozmiarach tego „przypadku” niech świadczy również obniżka plonów owsa, spowodowana złą pracą traktorystów, którzy tak kosili owoce, że poważna część ziar na wysypała się na pole.

Mają więc słuszne pretensje spółdzielcy z Surochowa do Państwowego Ośrodka Maszynowego w Bobrowcu.

W obrębie działalności POM Bobrowka znajduje się 12 spółdzielni, w wydziale politycznym POM pracuje mało ludzi — to prawda. Ale jeżeli jest ich nawet 2, to przy umiejętnym zorganizowaniu pracy przedstawiciele POM mogą znacząco częściej bywać w spółdzielniach.

Rachunek prosty: spółdzielnia jest 12, dwóch ludzi pracuje w wydziale politycznym POM, na każdego zatem wy-

pada 6 spółdzielni produkcyjnych. Z tego wynika, że można być przynajmniej raz na dwa — trzy tygodnie w każdej spółdzielni.

A jak to wygląda w praktyce? W czasie ostatnich 9 miesięcy spółdzielcy z Surochowa zanotowali aż jedną 10-minutową wizytę tow. Kuźniarą pracownika POM w Bobrowcu.

A tego już „przypadkiem” nazwać nie można — jest to szkodziwa bezrośka i lekceważenie podstawowych obowiązków, jakie nałożone zostały zarówno przez partię jak i rząd.

„Że w Surochowie jest lepiej — prawda. Może być całkiem dobrze, ale pamiętajmy o tym, że zapał spółdzielców z Surochowa może ostygnać, jeżeli nie będzie troskliwie kultywowany, jeżeli inicjatywa ich będzie obijała się o mur obojętności towarzyszy odpowiedzialnych za ich poczynanie. A to jest zadanie wydziału politycznego POM.

W Surochowie jest dużo do zrobienia. Weźmy dla przykładu piękną inicjatywę kobiet, które samorzutnie postanowiły wychłodzić jedną kwokę z kurczętami, a później przekazać je jako zapłaćkę przyszłej, wspólnej fermy drobiarskiej.

Kobiety dotrzymały słowa. Już w przyszłym roku wybudowany zostanie odpowiedni barak, w którym założona będzie hodowla kur. Ale czy podobnej inicjatywy nie można rozszerzyć na inne dziedziny życia, jak podniesienie jakości olejkacji upraw, racjonalnej hodowli i opieki nad zwierzętami. Moż na i trzeba.

Trzeba też, by wreszcie Komitet Powiatowy w Jarosławiu pomógł tamtejszej organizacji partyjnej w zajęciu się sprawą postępowania sekretarza POP całkowicie sprzecznego ze statutowymi obowiązkami. Niepokojąca

jest też ciągłość przejmowania przez nieodpowiednie ręce kierownictwa organizacji partyjnej. (Dwaj poprzedni sekretarze zostali wydaleny zarówno z partii jak i ze spółdzielni). Organizacja partyjna jest właśnie tym trzonem, wokół którego powinna rozwijać się spółdzielnia produkcyjna. Będzie to w poważnej mierze utrudnione, jeżeli w jej szeregach znajdować się będą niewłaściwi ludzie. Może tu wiele zdziałać zarówno wydział polityczny POM w Bobrowcu jak też Komitet Powiatowy PZPR w Jarosławiu.

Spółdzielcy z Surochowa nawiązali współpracę i stosunki przyjazne z rolnikami gospodarującymi indywidualnie. Natomiast Gromadzka Rada Narodowa w Surochowie nie robi w tym kierunku, by ta współpraca stale się rozwijała, jak też nie interesuje się zupełnie codziennymi potrzebami spółdzielców.

Jeszcze nie było takiego zebrania, na którym przedstawiciele Gromadzkiej Rady Narodowej w oparciu o doświadczenia surochowian wystąpiłoby, jako agitatorzy spółdzielczych form gospodarowania.

Jak dotąd, dalszy rozwój spółdzielczości produkcyjnej nie wchodził do spraw urzędniczych Gromadzkiej Rady Narodowej w Surochowie.

Na spółdzielców z Surochowa zwrócone są oczy mieszkańców okolicznych wiosek. Ostatnie osiągnięcia gospodarce i napływ nowych członków skłonił do zadania sobie przez wielu gospodarzy takiego pytania: co dalej robić będą surochowianie, jak dalej będzie się rozwijała ich gospodarka?

Odpowiedź na to pytanie będzie miała poważny wpływ na dalszy rozwój spółdzielczości produkcyjnej na tym terenie.

Odpowiedź zatem musi być jasna i zdecydowana. Wiele w tym kierunku zrobił już sami spółdzielcy. Wiele zależy jeszcze od właściwej pracy Państwowego Ośrodka Maszynowego w Bobrowcu jak i Gromadzkiej Rady Narodowej w Surochowie.

E. JAKUBOWSKA

PRZED DNIEM WOJSKA POLSKIEGO



Egzaminem zdolności bojowej zakończyli żołnierze Ludowego Wojska Polskiego tegoroczny okres szkolenia letniego.

Na zdjęciu: Na zajęciach — przeprawa czółgów. CAF — WAF

Prapremiera w Państwowym Teatrze Ziemi Rzeszowskiej

Dzisiaj w Państwowym Teatrze Ziemi Rzeszowskiej odbędzie się prapremiera nowej komedii Józefa Słotwińskiego „KRZYWO PROSTO — BYŁE OSTRO”.

Nazwisko autora sztuki, piszącego najczęściej wespół ze Zdzisławem Skowrońskim, jest dobrze znane publiczności teatralnej: „Przyjmujemy o 8.30”, „Na ratunek”, „Załoga”, „Dwa tygodnie w raju” i przede wszystkim „Imieniny pana dyrektora” — to tytuły utworów dramatycznych, które zdobyły popularność w całym kraju (ponad 600 zespołów amatorskich wystawiło w latach 1948/49 jednoaktówkę „Przyjmujemy o 8.30”, 14 teatrów zawodowych wprowadziło na swoje sceny i mediofarsę o imieninach dyrektora Puchalskiego). Warto także podkreślić, że „Imieniny pana dyrektora” w Państwowym Teatrze Ziemi Rzeszowskiej w Rzeszowie reżyserowane przez dyr. Karola Borowskiego osiągnęły imponującą cyfrę 100 przedstawień dla przeszło 37 tysięcy widzów. Ostatnio „Imieniny” weszły do repertuaru kilku teatrów NRD i Czechosłowacji, a w najbliższym czasie premiery tej sztuki odbędą się w Kijowie i Budapeszcie. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że Józef Słotwiński, krytyka literackiego i teatrologa, reżysera i pisarza dramatycznego — łączy z ziemią rzeszowską bliskie i serdeczne więzy. Autor „Krzywo prosto — było ostro” urodził się bowiem w Jaśle (w r. 1903) i mógł bliżej poznać Rzeszowszczyznę z wielu kontaktów osobistych.

Dlatego też akcję swojej najnowszej komedii postanowił umiejscowić na terenie województwa rzeszowskiego, w jednej z tych wsi, płożonej przy „cesarskim gościńcu” oddalonej od władz powiatowych, która przeżywa dziś żywe i bardzo współczesne konflikty.

Sugestywny tytuł utworu „Krzywo prosto — było ostro” wywodzi się z satyrycznego potraktowania tych niesłusznych metod, jakie na wsi stosowali, a nawet niekiedy stosują bezduszni urzędnicy i biurokraci. Komedie satyryczna Słotwińskiego obfituje w zabawne sytuacje i przedstawia galerię z życia wziętych i wyraziście narysowanych chłopskich postaci. Ambicją autora było nie tylko podjęcie nietatwego dla dramaturgii tematu wiejskiego i przezwyciężenie związanych z nim schematycznych uproszczeń, ale także stworzenie pogodnego komediowego obrazu, w którym decydujące znaczenie miałyby śmiech trafnie oceniający błędy i niedociągnięcia.

„Krzywo prosto — było ostro” reżyseruje Janina Orsza-Lukasiewicz, a wykonawcami poszczególnymi są:

Zofia Gorczyńska, Janina Majewska, Helena Puchniewska, Stanisława Ryśka, Hanna Tomczakiewicz, Jadwiga Ulatowska oraz Ireneusz Erwan, Witold Gruszczyński, Józef Jachowicz, Maria Koc, Włodzimierz Kowalczyk, Julian Krzywka, Zdzisław Kozień, Stefan Michulowicz, Klemens Roman, Tadeusz Sobolewicz, Bogusław Sochnacki, Jerzy Witowski. Oprawa scenograficzna — Zdzisława Korolewskiego.

Należy się spodziewać, że względu na aktualność tematyki ukazanej w komediowej formie, najbliższa prapremiera Państwowego Teatru Ziemi Rzeszowskiej wzbudzi żywe zainteresowanie.

J. P.

Odpowiadamy na pytania

Kłopoty mieszkaniowe

Wiele z niezniszczonych domów — w Łodzi, na Śląsku, w Lublinie, w Rzeszowie, a również w Warszawie to tandetnie przed wojną zbudowane czyszczaki, domy — studnie, z mieszkaniem w suterenach, na poddaszach, domy pozbawione jakichkolwiek instalacji. Takie domy trudno nawet przerobić, niewiele pomaga ich remont. Wielu mieszkańców dawnego warszawskiego Annapola czy łódzkiego Bałut otrzymało już mieszkania w nowozbudowanych blokach. Podobnie ta sprawa wygląda też i w Rzeszowie. W najbliższym czasie np. 130 budynków nie nadających się na remonty zostanie przekazane na rozbiórkę, a ich mieszkańcy otrzymają nowe mieszkania.

Trudną sytuację mieszkaniową komplikuje niestanie powiększanie się ludności w naszych miastach. Istnieje nieprzerwany duży przyrost do miast ludzi, którzy znajdują tu pracę i dobry zarobek w przemyśle. Z roku na rok powiększa się przyrost naturalny. I tak np. w roku 1938 przeciętny roczny przyrost naturalny wynosił 10,7 na 1000 mieszkańców. W roku 1953 wyniósł on 19,9. Rosną również potrzeby ludzi. Jeśli niejedna rodzina cieszy się w pierwszych powojennych latach z małego mieszkania, to dzisiaj niecierpliwie oczekuje mieszkania w granicach należnego jej minimum.

Aby zaspokoić możliwe najlepiej potrzeby mieszkaniowe ludności podjęte zostały już odpowiednie kroki w kierunku zwiększenia rocznej „produkcji” nowych iźb mieszkalnych. W myśli pierwszych założeń planu 5-letniego w roku 1960 zbudujemy 300 000 izb, tzn. dwa razy więcej niż w roku ubiegłym,

pięć razy więcej niż budowa no przeciętnie przed wojną. W województwie rzeszowskim przedsiębiorstwa podległe Wydziałowi Gospodarki Komunalnej Prezydium WRN, które w zasadzie prowadzą budowę systemem plombowym, wybudują 4500 izb (nie wliczając w to wiele nowych osiedli) i to przeważnie w miejscowościach, gdzie dotychczas nie budowano. Np. w Brzozowie, Lesku, Gorlicach, Lubaczowie i innych.

Zadanie to niełatwe. Tym bardziej, że w okresie najbliższych kilku lat budownictwo nie może liczyć na przyrost młodych rak do pracy, m. in. ze względu na potrzeby innych gałęzi gospodarki narodowej — przede wszystkim zaś rolnictwa, jak również dlatego, że w roku bieżącym przychodzą do pracy roczniki tzw. wojenne — mało liczebne. Po drugie jeśli chcemy budować więcej musimy budować znacznie taniej. Można to zaś osiągnąć tylko drogą postępu technicznego, drogą wydajności pracy. A więc jeśli w roku ubiegłym mniej więcej 100 tys. robotników budowało 150 tys. izb (nie licząc osób zatrudnionych w cegielniach i innych zakładach, wchodzących w skład zaplecza budowy), to w roku 1960 100 tys. robotników będzie musiało zbudować 300 000 izb. Tak wysoką produkcję nowych izb osiągniemy uprzemysławiając nasze budownictwo mieszkaniowe. Podjęta już została w tej sprawie specjalna uchwała rządowa. Uprzemysłowienie oznacza konieczność całkowitego zrewolucjonizowania dotychczasowych metod stosowanych w budownictwie. A więc wysoka mechanizacja, wprowadzenie na maszyn i sprzętu, zmianę or-

ganizacji robót i technologii budowy, jak również zasad projektowania. Charakterystycznym zaś rzeczą jak najogólniej — chodzi o to by w oparciu o wysoką mechanizację budowano obiekty z prefabrykowanych wielkoformatowych elementów składanych, by jak najbardziej wyeliminować z naszych budów pracochłonne tradycyjne metody robót jak murowanie itp.

W pełni uprzemysłowić budownictwo nie można od razu. Potrzeba na to jeszcze czasu. Czekać na wielkie uprzemysłowienie nie wolno nam przechodzić obojętnie obok wielu niewykorzystanych jeszcze w naszych budowlach rezerw. Niewłaściwa jest np. na wielu naszych budowlach organizacja transportu, organizacja pracy, nie zawsze odpowiednio wykorzystywany jest sprzęt budowlany. Zie np. u nas gospodarzy MPRB w Jarosławiu i Lesku. Te przedsiębiorstwa muszą wziąć przykład z dobrze stojących mimo podobnego wyposażenia MPRB z Brzozowa i Kolbuszowej.

Wspaniałe możliwości w dziedzinie podniesienia wydajności pracy na naszych budowlach mają racjonalizatorzy, pracownicy inżynieryjno-techniczni budownictwa i kadry robotnicze. Trzeba tylko bardziej krytycznie ustosunkować się do dotychczas stosowanych metod, i nie przechodzić obojętnie obok wielu „drobnostek”, które ułatwią pracę i umożliwią osiągnięcie wyższej wydajności. M. in. by w terminie i dobrą dokumentację techniczną dostarczały Wojewódzkie Biuro Projektów i „Miastoprojekt” w Rzeszowie, które do dotychczas spisują się nienajlepiej. Pamiętajmy 300 000 izb to nie frazuka. Nowych mieszkań bardzo, a bardzo nam potrzeba.

Zakiszanie ziemniaków parowanych zapobiega dużym stratom

Prawie połowę zbioru ziemniaków przeznaczają się u nas na pasze, przede wszystkim dla trzody chlewnej. Ogromną większość tych ziemniaków przechowuje się w okresie zimy w stanie surowym. Tymczasem — jak się oblicza — przy najlepszym nawet kopcowaniu aż 16 proc. ziemniaków ulega zepsuciu wskutek gnicia.

Strat tych można uniknąć przez parowanie ziemniaków, a następnie ich zakiszanie. Np. przy kopcowaniu 50 q ziemniaków zwykle 8 q ulega zepsuciu. Kiszona z tej zmarnowanej ilości, przy dodaniu 2 q paszy treściwej, można by wyhodować jednego tuczniaka. Ponadto ziemniaki parowane i zakiszone nie tylko nie tracą na wartości odżywczej, ale są chętniej zjadane przez trzodę chlewną.

Mimo tak ogromnych korzyści, gospodarstwa chłop-

skie i PGR zakiszają zaledwie nieliczne procent ziemniaków przeznaczonych na pasze, a pozostałą ilość przechowują w stanie surowym. Wprawdzie rolnictwo nasze posiada jeszcze zbyt mało parowników, kolumn parnikowych i skrzyń do parowania, to jednak przy pełnym ich wykorzystaniu można by parować, a tym samym zakisnąć znacznie więcej ziemniaków niż dotychczas. Dotyczy to szczególnie tych PGR, które mają największą kolumn parnikowych.

Np. same tylko kolumny parnikowe, których POM, spółdzielnie produkcyjne, technika rolnicza i PGR posiadają 1130, mogą w ciągu 30 dni oparować ponad 203 tys. ton ziemniaków. Tymczasem w ub. roku zakiszone ogółem zaledwie piątą część tej ilości. Ziemniaki można parować także w specjalnych skrzyniach produkowanych

przez spółdzielnię pracy w Starym Oleśnie woj. poznańskiego.

Aby w tym roku zakisnąć jak najwięcej ziemniaków pastewnych, a tym samym uniknąć dużych strat przy ich przechowywaniu w stanie surowym, należy w pełni wykorzystać wszystkie kolumny parnikowe, parniki i skrzynie do parowania. Wskazane jest również, aby POM, GOM i PGR zorganizowały specjalne brygady ruchome do parowania ziemniaków.

Ziemniaki parowane najlepiej jest zakiszać w betonowych dolach silosowych. Można je także silosować w rowach włożonych cegła, papierem silosowym lub słomą.

Dla wzbogacenia kiszonych ziemniaków w białko, można dodać do niej pewne ilości zielonek i takich jak ściernianka z koniczyny lub saradell lub trawy i lucerny z dalszych pokosów.

Gołębie z krakowskiego rynku w Zagłębiu Dąbrowskim

Codziennie w piękne jesienne poranki i popołudnia przychodzą mieszkańcy Sosnowca na skwer przed Miejską Radą Narodową, żeby popatrzeć na... krakowskie gołębie. Przywieziono je do Sosnowca wprost z rynku krakowskiego.

Sosnowiec jest więc pierwszym miastem w Zagłębiu Dąbrowskim, które z inicjatywy MRN otrzymało swe własne „miejskie“ gołębie. Przyszedł im bez zbędnych korowodów biurokratycznych mieszkanie na strychu budynku prezydium MRN oraz postarano się o poślad z okolicznych PGR-ów. Choć nie udało się umieścić wyżywienia gołębi w budżecie miasta, mieszkańcy Sosnowca odczuwają troskliwą opiekę swych ulubieńców, karmiąc ich obficie.

Co prawda nie wszystkie gołębie chętnie się tu zadomowiły. Jednak większość Sosnowięc się spodobała.

P. S. Ładna inicjatywa. Co na to Miejska Rada w Rzeszowie.

215 TYS. WIDZÓW oglądało filmy w II dekadzie Festiwalu

W II dekadzie VIII Festiwalu Filmów Radzieckich 215 tys. widzów (157 tys. w kinach miejskich i 58 tys. w

kinach wiejskich) obejrzało filmy radzieckie. Największym powodzeniem cieszył się w II dekadzie Fe-

stiwalu film „Romeo i Julia“ wyświetlany w kinie Apollo w Rzeszowie i w kinie „Bałtyk“ w Przemyślu. Zdobył on 100 proc. frekwencję.

Dużą ilość widzów oglądała również filmy „Dzieci partyzanta“, „Konik polny“, „Żurbinowie“ i „Skąd my się znamy“. W kinach wiejskich dużym powodzeniem cieszyły się filmy „Próba wierności“, „Ojcowizna“, „Niebezpieczne ścieżki“ na które przybywali chłopcy i młodzież nawet z okolicznych gromad.

Z kin festiwalowych miejskich najlepsze wyniki osiągnęły w tym okresie kina „Pionier“ w Krośnie, „Pokój“ w Sanoku, „Bałtyk“ w Przemyślu, zaś z wiejskich kin festiwalowych: kina półstałe w Świelczy i Libuszy.

„Mistrz świata“ na ekranie kina WDK



Na ekran kina WDK wędzie film produkcji radzieckiej „Mistrz świata“. Jest to film sportowy, w którym biorą udział znani zapasnicy ZSRR. Film ukazuje w jaki sposób młody kolchoźnik w pracy nad sobą po wytrwałych ćwiczeniach i wielu tarapatkach zdobywa mistrzostwo świata w walce zapasniczej. Film opracowany wg scenariusza W. K. Jeżowa w reżyserii W. Gończukowa.

Film „Mistrz świata“ jest dziełem młodych realizatorów i aktorów radzieckich.

O jedno koło ZMP więcej

Kilka dni temu w gromadzie Lubenia przysiółek Obębreczne zorganizowano koło ZMP. Przewodniczącą koła została Stanisława Jopek, która za znaną miłą zetempowców ze Statutem ZMP. W bm. zetempowcy rozpoczną szkolenie ideologiczne i założą kółko artystyczne i cyfelnice.

P. Baran koresp.

Udany debiut o Puchar Miast

Ub. soboty i niedzieli na stadionie Włókniarza w Łodzi startowali nasi lekkoatleci w zawodach o Puchar Miast II grupy. Ich debiut w walce z czołową lekkoatletyką polskich należał do udanych. Zajęcie III miejsca i zwycięstwo nad Szczecinem, Białymstokiem i Lublinem a minimalna porażka z Łodzią i Wrocławiem wystawia naszym reprezentantom dobre świadectwo. Na szczególne wyróżnienie z naszego zespołu zasługują w szczególności Dąbkowska, Poręba, Zajdel, Misiuk, Franczak, Panek i Woś oraz sztafety 4x100 m i 4x400 m.



Na zdjęciu: Fragment biegu na 5000 m. Zawodnicy wyszli ze startu. Na drugiej pozycji biegnie Misiuk, który za chwilę obejmie prowadzenie by nie oddać go do końca.



Na zdjęciu: Najlepsze zawodniczki w pchnięciu kulą. Pierwsza od lewej Anna Poręba. Foto (k)

ZMP-owskie Marsze Patrolowe

Dla uczczenia XI rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego koła ZMP przy współudziale LPZ organizują w tym miesiącu ZMP-owskie Marsze Patrolowe.

Te atrakcyjne zawody, na które składa się marsz wg azymutu na dystansie 3.000 m, strzelanie z kbks, rzut granatem i pokonanie odcinka zagazowanego — zainteresowały całą młodzież.

Jako pierwsze stanęły na starcie patroly składające się z pracowników Zarządu Wojewódzkiego i ZM ZMP.

W punktacji ogólnej pierwsze miejsce zajął patrol złożony z Aleksandra Raczki, Tadeusza Młynarskiego, Mieczysława Siwca, zdobywając 105 pkt. Drugie miejsce zajął zespół złożony z Aleksandra Palickiego, Eugeniusza Zabawy, Jana Osy, uzyskując 62 pkt.

Na wyróżnienie zasługuje również patrol, w skład którego wchodziły Zofia Gębarowska, Emilia Jedrzejewska i Maria Cichoszewska.

Czekamy na dalsze patrole, które staną na starcie tej imprezy.

„Dookoła świata“

+ cegiełka na budowę MDK

Redakcja nasza systematycznie prowadzi rubrykę wpłat na fundusz MDK. Otrzymujemy też wiele listów w tej sprawie. Ostatnio otrzymaliśmy list od naszego korespondenta a uznając słuszność jego wywodów skierowaliśmy sprawę do Komitetu Budowy MDK.

„Od pewnego czasu — pisze nasz korespondent — w niektórych kioskach „Ruch“ w Rzeszowie przy zakupie czasopism ilustrowanych, a w

szczególności tygodnika „Dookoła świata“ czytelnicy muszą wykupywać obowiązkowo cegiełkę za 1 zł na budowę Młodzieżowego Domu Kultury im. A. Mickiewicza w Rzeszowie.

Swiadczyłoby to o tym, że Komitet Budowy MDK robi wszystko aby osiągnąć na ten cel jak największe fundusze. Zastanowić się jednak wypada czy wskazane jest pobieranie 1 zł na cegiełkę od czytelnika czasopisma, którego cena wynosi również 1 zł.

Inicjatorzy z pewnością zapomnieli przy podejmowaniu tej decyzji wziąć pod uwagę okoliczności, że część czytelników tego pisma już wpłaciła na budowę MDK w szkole czy zakładzie pracy.

Warto się zastanowić czy zamiast dotychczasowego pobierania 1 zł przy zakupie czasopism nie byłoby bardziej słuszne doliczać 1 zł przy innych bardziej luksusowych okazjach. Np. przy zakupie wódki czy też przy konsumpcji wódkę w zakładach gastronomicznych, naturalnie o ile czynnik odpowiedzialny za ten resort zgodzą się na taki eksperyment.

K. D. koresp.

Zawiadomienie

OLEJKI PACHNĄCE I SUROWCE Z APACHOWE kupuje firma „Wilbra“ Warszawa, ul. Nabelaka 16. K-403

strzostw okręgu rzeszowskiego. Start nastąpi o godz. 7 rano z Placu Zwycięstwa. Meta na stadionie przy ul. Langiewicza (zakonczenie raidu w godzinach południowych).

BOKS

KLASA B
Stal Ib Mielec — Start Przemyśl.

KLASA A

Stal Rzeszów — JKS Jarosław (godz. 18) Dom Kultury na Osiedlu.

TENIS STOŁOWY LIGA WOJEWÓDZKA
Stal Stalowa Wola — Kolejarz Przemyśl, Resovia — Stal Rzeszów, Kolejarz Rozwadow — Stal Mielec, Budowlani — Włókniarz Krosno — Górnik Krosno — Polonia Przemyśl.

LEKKOATLETYKA

W sobotę na stadionie Sparty odbędzie się mistrzostwa Rady Okręgowej ZS „Zryw“.

SPÓŁDZIELNIA PRACY „GAMA“

w Krakowie, Dietla 55 tel. 573-82 prowadzi

skup i renowację oraz przeprowadza naprawy wszelkiego typu

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH

Spółdzielnia posiada specjalny dział przepisywania, rozpisywania i korekty materiałów nutowych na głosy solowe i zespołowe. K-391



PILKA NOŻNA O WEJŚCIE DO II LIGI
Osiabły już emocje towarzyszące walkom o mistrzostwo III ligi rzeszowskiej. Mistrz został wyłoniony. Jest nim, jak wszystkim wiadomo, Stal Mielec. Osiabły te emocje, ale tylko na chwilę, gdyż sympatycy mistrza III ligi przeżywać będą — oby tylko, chwile radości podczas spotkań o wejście do II ligi, które rozpoczynają się już w niedzielę 9 października.

Stal Mielec wyjeżdża do Pałbianic, gdzie spotka się z tamtejszym Włókniarzem. W tej grupie, w której jest Stal Mielec rozegrane zostanie jeszcze jedno spotkanie, a mianowicie w Krakowie: Dąbski zmierzy się z Wartą Poznań.

Podczas, gdy Stal Mielec walczyć będzie o wejście do II ligi, w lidze rzeszowskiej dogrywane będą mecze zaległe, które decydujące będą o spadku.

A więc w Rzeszowie powtórzony zostanie mecz Gwardia Rzeszów — Gwardia Chelm. Początek meczu godz. 15.

W Stalowej Woli miejscowa Stal spotka się z JKS Jarosław. I ten mecz wyznaczony na godz. 15.

Pozostałe dwa mecze nie mają większego znaczenia.

W Krośnie Włókniarz grać będzie z Polonią Przemyśl, a w Rzeszowie miejscowa Stal zagra z Górnikiem Glinik (początek meczu — godz. 10.45).

ZAWODY TRAMPKARZY
Półfinały o mistrzostwo woj. rzeszowskiego
Gwardia Rzeszów — Górnik Krosno (godz. 13.30 — stadion ul. Langiewicza).

Sobota i niedziela 8, 9 października

RZESZÓW
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 81, Plac Stalina 11.
Dyżur stawy: Apteka Społeczna nr 4 ul. Dąbrowskiego 58
Pogotowie Ratunkowe: ul. Obronców Stalingradu 9, tel. 09
Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 08

Kina
APOLLO (ul. Wł. Hłbnera) — Pogromczyń tygrysów — godz. 16, 18 i 20
PRZODOWNIK (Pstrawskiego) — Szwedzka zapałka — godz. 17 i 19
WDK (ul. Okrzei 7) — nieczynne

LANCUT
NACZ — Romeo i Julia
Uwaga: Repertuar kin podajemy według informacji CWF

Muzea
MUZEUM OKRĘGOWE W RZESZOWIE ul. 3 Maja 19 — czynne od godz. 9-15
MUZEUM W LANCUCE — czynne od godz. 9-15
MUZEUM W PRZEMYŚLU — czynne od godz. 9-15
MUZEUM W JAROSŁAWIU — czynne od godz. 9-15

Teatr
PANSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ — „Krzywo prosto — byle ostro“ — premiera sielanki J. Słowieskiego (niedziela) — godz. 19
WDK
WJEWÓDZKI DOM KULTURY ZW. ZAW. (ul. Okrzei 7) — Wystawa oryginalnych plakatów festiwalowych filmów radzieckich
Sobota i niedziela
„Tosca“ opera — godz. 19
Niedziela — Przegląd wydzarzeń — odczyt godz. 10
Poranek Wojewódzkiej Orkiestry Symfonicznej — godz. 11
Wczasy świąteczne w stałym ośrodku wczasów niedzielnych w Czudcu n/Wisłokiem godz. 10
DOM KULTURY WSK (ul. Dąbrowskiego) — „Igraszki nie z diabłem“ — sobota — godz. 19.30

Radio
8. X. 1955 r. (sobota)
Program I na fall 1322 m
Program dnia: 6.55 15.26
Wiadomości: 5.05 6.00 7.00
7.40 12.04 16.00 20.00 23.00
5.30 Poranne rozmaitości rolnicze 5.30 Muzyka rozrywkowa 5.48 Gimnastyka 6.15 Tańce ludowe różnych narodów 6.33 Kalendarz radiowy 6.45 Gimnastyka 7.15 Soliści w repertuarze rozrywkowym 7.45 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego 8.05 Muzyka operetkowa 8.40 Utwory skrypcowe 9.00 „Uczmy się śpiewać“ aud. dla klas III i IV 9.20 Koncert Chopinowski 9.50 Melodie filmowe 10.10 Muzyka baletowa 10.35 „Za władzę Rad“ fragment W. Katajewa 10.55 Muzyka rozrywkowa 11.10 Koncert chóru rozg. wrocławskiej PR 11.30 Muzyka i aktualności 12.10 Przegląd prasy 12.15 Pieśń komp. polskich 12.30 Na swojską nutę 13.00 Aud. dla wsi 13.10 Przerwa 15.30 „Puszczą baby Jagi“ aud. dla dzieci 16.05 Koncert zyczeń 17.00 Z życia Związku Radzieckiego 17.30 Koncert rozrywkowy 18.20 Ulubione melodie 18.45 Walce 19.00 „Przy sobocie po robocie“ 20.25 Muzyka taneczna 22.00 Kronika sportowa

22.10 „Bałka o muzyce“ poemat M. Tanka 23.10 Muzyka taneczna
Program II — na fall 367 m
Program dnia: 5.30 12.35
Wiadomości: 6.00 7.00 7.40
14.00 18.15 20.30 23.50
Od godz. 5.37 do 7.45 transmisja PR I 7.45 Przerwa 12.40 „Wesoła przygoda“ aud. dla klas I i II 13.00 Koncert popularny 14.10 Pieśń Piotra Perkowskiego 14.30 Muzyka taneczna i rozrywkowa 15.00 Rap sodie symfoniczne 15.25 Koncert ork. mandolinistów 16.00 Muzyka dla wszystkich 17.00 „Marek Wagarek“ siuch. dla dzieci 17.30 Na warszawskiej fall 18.00 Muzyka rozrywkowa 18.20 Aud. aktualna 18.35 Zarobkowe rosyjskie pieśni ludowe 19.00 Muzyka i aktualności 19.25 Aud. literacka 19.55 „Nowości muzyki rozrywkowej“ 20.30 Muzyka taneczna 21.00 Poetycki koncert zyczeń 22.00 Dla każdego coś miłego 23.05 Koncert.

9. X. 1955 r. (niedziela)
Program I — na fall 1322 m
Program dnia 5.53 10.50. Wiadomości 6.00 7.00 16.00 20.00 23.00
6.05 Muzyka 6.50 Kalendarz radiowy 7.15 Przegląd prasy 7.20 „Od melodii do melodii“ 7.50 „Sportowcy wiejscy na start“ 8.00 „Wies tańczy i śpiewa“ 8.15 Melodie rozrywkowe 8.30 „50 dla młodzieży“ 9.00 Odpowiedzi „Fall 49“ 9.12 Muzyka baletowa 10.00 „Pan Tadeusz“ fragm. poematu A. Mickiewicza 10.20 Koncert solistów 10.57 Koncert zyczeń 12.04 Przerwa 13.00 Skrzyżka ogólna PR. 13.10 „O powstaniu pierwotnych związków organizacyjnych“ pog. 13.25 Melodie do tańca 14.05 Audycja dla wsi 15.00 „Satyrycy przed mikrofonem“ Stanisław Jerzy Lec 15.30 Muzyka rozrywkowa 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych 16.20 „Koncert przyszłości“ aud. dla dzieci 17.05 Muzyka 17.20 Odtworzenie koncertu z okazji zakończenia Miesiąca Pogłębiaenia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej 18.30 „Laureaci sceny polskiej“ aud. III 19.30 Na pięciolini 20.25 Muzyka taneczna na 21.15 Wesoły kramik 21.40 „Słynni wirtuozi“ Daniel Szfran — wiolonczela 22.00 Ogólnopolskie wiadomości sportowe 22.30 Muzyka taneczna.

Program II — na fall 367 m
Program dnia 5.33 11.50. Wiadomości 6.40 8.00 17.00 21.30 23.50
„Od melodii do melodii“ 7.50 Kalendarz radiowy 8.15 Melodie rozrywkowe 8.30 Muzyka klasyczna 9.00 „Gunde Gunde“ opow. G. Giżyckiego 9.20 „Zespoły świetlicowe przed mikrofonem 9.40 „Pajtyczek“ — aud. dla dzieci 10.00 „Nowe nagrania“ 10.30 Poezja i muzyka 11.00 Audycja historyczna 11.15 Słuchamy muzyki ludowej 11.30 „Śpiewacy polscy“ Bohdan Paprocki — tenor 12.04 Poranek symfoniczny muzyki radzieckiej 13.00 „Jak Polska dźwięka i szeroka“ 13.30 Muzyka dla wszystkich 14.10 Nad książkami Jerzego Andrzejewskiego 15.00 Muzyka rozrywkowa 15.30 Z życia Związku Radzieckiego 16.00 „Utajniona programowość w muzyce Chopina“ felieton muzyczny 17.05 Felieton aktualny 17.15 Z całego świata 18.15 Muzyka taneczna i rozrywkowa oraz wyniki najciekawszych imprez sportowych 19.30 Koncert muzyki białoruskiej 20.00 Melodie taneczne 20.30 „General von Hocht — Babenberg fragm. pow. B. Kollermann 21.00 Wczoronia serenade 21.52 Muzyka taneczna 22.30 Wiadomości sportowe 22.40 Muzyka kompozytorów francuskich.

Zacięte walki między powstańcami a wojskami francuskimi

PARYŻ (PAP). Według do niesień z Maroka Francuskie go w ciągu czwartku francuskie wojska pancerne i samoloty dzięki lepszej pogodzie odzyskały inicjatywę w operacjach na obszarze Riff i w górach środkowego Atlasu. Mimo to — jak stwierdzają oficerowie francuscy — sytuacja jest nadal płynna. Nie ustają zacięte walki między powstańcami a wojskami francuskimi. Po obu stronach są poważne straty w zabitych i rannych. Do Maroka ściągane są pośpiesznie dalsze francuskie pododdziały wojskowe. W czwartek przed południem Francuzom udało się przerwać pierścienie powstańców wokół Aknoul i Tizi — Ouzli na pograniczu Maroka Hiszpańskiego. Dowództwo francuskie przewiduje możliwość wznowienia ofensywy powstańców.

PARYŻ (PAP). Z Rabatu donoszą, że francuski rezydent generalny w Maroku, generał Boyer de Latour oświadczył kategorycznie, że przywódcy szczepli Riff „otrzymują pomoc z Maroka Hiszpańskiego”.

PARYŻ (PAP). Z Oranu (Alger) donoszą, że w strefie granicznej z Marokiem zorganizowano z udziałem tysięcy żołnierzy i policjantów obławę przeciwko powstańcom.

Z Constantines nadeszła wiadomość o nowym ataku grupy powstańców na posterunek francuski. Jeden z oficerów francuskich został zabity.



Z wydarzeń w Argentynie. Fot — CAF

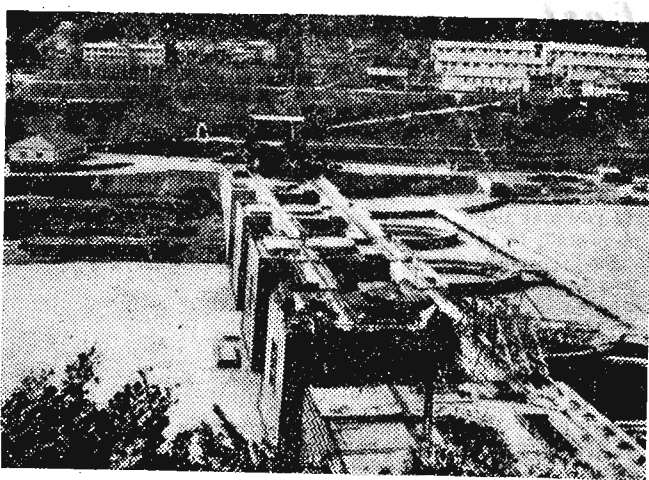
Pierwsze w historii niepodległej Indonezji wybory powszechnie zakończyły się w czwartek, dnia 29 września o godzinie 14 czasu miejscowego. Ścisłe biorąc, wybory te nie objęły całego kraju, lecz znaczną jego część. W okręgach, gdzie głosowanie zostało przeprowadzone, wybrano dwustu posłów. Pozostałych sześćdziesięciu posłów kandyduje z okręgów, gdzie wybory przeprowadzone zostaną w terminie późniejszym. Ze względu na rozległość Archipelagu Indonezyjskiego, obejmującego około 3.000 wysp oraz na trudność komunikacyjną — ostateczne wyniki wyborów znane będą za tydzień lub dwa. Niemniej jednak dotychczasowe rezultaty rzucają dostatecznie wyraźne światło na rzeczywiste nastroje ludności Indonezji. Wynika z nich, że pierwsze miejsce zajmuje w tej chwili Partia Narodowa Indonezji, która uzyskała według dotychczasowych danych 6.303 tys. tj. około 30 proc. Jest to partia byłego premiera Sastroamidjojo, obalonego na skutek intryg kół reakcyjnych przed kilku miesiącami.

Blizsza analiza wyników wyborów wskazuje, że na wyspie Jawie, która wybiera 188 deputowanych na ogólną liczbę 260 — zdecydowane zwycięstwo odniosła partia narodowa i partia komunistyczna. Partia „Masjumi” znalazła się tu na czwartym miejscu.

Odznaczając do czasu otrzymania pełniejszych wyników szczegółową analizę wyborów indonezyjskich, można wskazać już dziś stwierdzić, że zakończyły się one poważnym sukcesem partii demokratycznych i postępowych, zwiędły zaś nadzieje zwolenników skrajnie reakcyjnych partii „Masjumi” która górną się do władzy na krótko przed wyborami.

To, że partia „Masjumi” właśnie przed samymi niemał wyborami dostała do władzy — nie było rzeczą przypadkową. Wręcz przeciwnie było to następstwem planowej polityki reakcyjnych kół indonezyjskich — i nie tylko indonezyjskich — które pra-

Ciężki przemysł w Jugosławii



Na zdjęciu: Elektrownia wodna w Vuzanicy na Drawie. Fot — CAF

Posiedzenie komisji politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ

NOWY JORK (PAP). 5 bm. odbyło się posiedzenie komisji politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ, na którym dokonano wyboru wiceprzewodniczącego i sprawozdawcy komisji oraz ustalono, który z punktów porządku dziennego ma być omawiany jako pierwszy.

Wiceprzewodniczącym został jednogłośnie wybrany delegat Iranu Dżalal Abdo, sprawozdawcą zaś delegat Kolumbii Cortes.

Porządek dzienny obejmuje:

Wyniki rozmów między Faure'm a Adenauerem

PARYŻ (PAP). W godzinach wieczornych 5 bm. zakończyły się w Luksemburgu rozmowy między premierem Francji Faure'm a kanclerzem Niemieckiej Republiki Federalnej Adenauerem.

Komunikat końcowy o rozmowach zawiera ogólne stwierdzenia o „zbieżności punktów widzenia” obu stron i o ich gotowości „kroczenia naprzód drogą współpracy niemiecko-francuskiej w ramach Europy”.

Jak zaznaczają komentatorzy dzienników paryskich, rozmowy luksemburskie nie spełniły tych nadziei, jakie wiązały z nimi francuskie koła rządzące.

neją mieć u władzy „swoich ludzi” w momencie, gdy naród indonezyjski pójdzie do urn wyborczych. Albowiem koła reakcyjne Indonezji, jak również

Po wyborach w Indonezji

popierające je ośrodki imperialistyczne — przede wszystkim holenderskie i amerykańskie — obawiały się wyborów powszechnych w Indonezji.

Dotychczasowy parlament Indonezji pochodził z nominacji. Nie odzwierciedlał on prawdziwych nastrojów politycznych kraju. W parlamencie tym reakcyjna partia „Masjumi” posiadała sztucznie rozdęta liczbę mandatów — 89 na ogólną liczbę 224. Tyż mandatów posiadała partia narodowa dra Sastroamidjojo. A partia komunistyczna liczyła wszystkich 17 posłów. Zaledwie o dwóch więcej aniżeli mała, pozbawiona jakichkolwiek wpływów prawicowa partia socjalistyczna. Reszta mandatów w poprzednim parlamencie rozdzielona była pomiędzy mnóstwo małych partijek i ugrupowań, które były narzędziem niestannych intryg politycznych reakcji. Te właśnie małe partie pomogły do obalenia postępowego rządu Sastroamidjojo.

Reakcja indonezyjska obawiała się, że wybory powszechnie zapewnią większość partiom demokratycznym i postępowym, i przekreślą możliwość takich intryg i kombinacji. Ośrodkom sił demokratycznych i postępowych Indonezji są dwa wielkie ruchy polityczne: nacjonalistyczny i komunistyczny. Najpoważniejszym rzesznikiem ruchu narodowego jest Partia Narodowa Indonezji z drem Ali Sastroamidjojo na czele. Zbliżyony do tej partii jest również obecny rząd Indonezji, Soekarno.

Jest to partia, grupująca narodową burżazję i patriotyczną inteligencję Indonezji. Odgrywa

je następujące zagadnienia:

1. Rozbrojenie,
2. Wniosek delegacji radzieckiej o środkach dalszego osłabienia napięcia międzynarodowego i o rozwoju współpracy międzynarodowej,
3. Sprawa wykorzystania energii atomowej do celów pokojowych,
4. Sprawa Algeru,
5. Sprawa Maroka,
6. Sprawa Korei,
7. Sprawa Iranu zachodniego.

Przewodniczący komisji Munro wyraził nadzieję, że obrady komisji będą przebiegały w atmosferze współpracy i wzajemnego zrozumienia, mimo że niektóre punkty porządku dziennego mogą wywołać rozbieżności.

Komisja jednogłośnie postanowiła rozpatrzyć sprawę pokojowego wykorzystania energii atomowej w pierwszej kolejności a następnie omówić dalsze punkty porządku dziennego.

Z teki satury

Sprawa Cypru

Przeciwko sobie poszczuć dwa narody — Ten stary spłosz awładzie Brytanii, Cypr, który dzisiaj kością jest niezgody, Lwu brytyjskiemu kością w gardle stanie.

Tadeusz Polanowski

Naród niemiecki uroczystie obchodzi 6 rocznicę powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej

Uroczysta akademie w Berlinie

BERLIN (PAP). W czwartek odbyła się w Berlinie uroczysta akademie, poświęcona 6 rocznicy utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W sali Niemieckiej Opery Państwowej zebrał się członkowie KC SED, deputowani do Izby Ludowej i Izby Krajów NRD, działacze Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych, przedstawiciele stronnictw politycznych i organizacji masowych, pracobnicy pracy, laureaci nagrody państwowej, uczeni i artyści, przedstawiciele berlińskich mas pracujących, członkowie korpusu dyplomatycznego.

Zebrań gorąco witają najwybitniejszych działaczy NRD, jak również członków delegacji zagranicznych i gości z Niemiec zachodnich. Miejsca w prezydium zajmują: premier NRD Grctewohl, pierwszy sekretarz KC SED i wicepremier Ulbricht, pierwszy zastępca przewodniczącego Izby Ludowej Mat tern, wicepremierzy NRD

Stoph, Buschke, Scholz, Loch, ministrowie, członkowie Biura Politycznego KC SED, pierwszy sekretarz kierownictwa KPD Max Reimann oraz inni przedstawiciele społeczeństwa z obu części Niemiec, jak również członkowie delegacji zagranicznych.

Burliwymi oklaskami powitano delegację rządową ZSRR z M. A. Susłowem na czele. Serdeczne powitanie zgotowali także obecni innymi gośćmi zagranicznym, w tym delegatami PRL z prezesem Rady Ministrów J. Cy rankiewiczem.

Na uroczystym posiedzeniu obecny był prezydent NRD Wilhelm Pieck.

Akademie zagaił pierwszy sekretarz KC SED, wicepremier NRD Ulbricht. Z kolei zabrał głos szef radzieckiej delegacji rządowej M. A. Susłow, a po nim wygłosił przemówienie powitalne przewodniczący delegacji polskiej premier J. Cyrankiewicz. Na zakończenie odbył się wielki koncert.

KANADYJSKA DELEGACJA RZĄDOWA W ZSRR

Rozmowa Molotowa z Pearsonem

MOSKWA (PAP). 6 października minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Molotow odbył rozmowę z ministrem spraw zagranicznych Kanady L. B. Pearsonem.

W rozmowie uczestniczyli ze strony kanadyjskiej wice-minister spraw zagranicznych J. Holmes, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Kanady w ZSRR Watkins oraz radcy G. Ignatiew i R. Crepo.

Ze strony rad. ukiej w rozmowie wzięli udział: wice-minister spraw zagranicznych ZSRR W. A. Zorin, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny ZSRR w Kanadzie D. S. Czuwachin, naczelnik II wydziału Europejskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR W. J. Jerofiejew.

W. M. Molotow i L. B. Pearson omawiali zagadnienie stosunków radziecko - kanadyjskich oraz wymienili poglądy na problemy międzynarodowe interesujące obie strony.

Ze świata

PEKIN. Jak donoszą z Seulu, we wrześniu br. nastąpił w Korei południowej szczególnie gwałtowny wzrost inflacji. Liczba pieniędzy znajdujących się w obiegu wzrosła z 45.130 milionów do 50.000 milionów wonów.

PARYŻ. Jak donosi agencja AFP, ministrem obrony narodowej Francji został mianowany generał Billotte.

DELHI. Jak donoszą z Karachi, dnia 6 bm. złożył przysięgę nowy gubernator generalny Pakistanu Iskander Mirza obejmując oficjalnie ten urząd.

NOWY JORK. Z Denver donoszą, że w pobliskich górach uległ katastrofie samolot pasażerski. Uderzył on o szczyt górski, eksplodował w powietrzu i spalił się.

LONDYN. W Bournemouth rozpoczął się 6 bm. doroczny kongres Brytyjskiej Partii Konserwatywnej z udziałem przeszło 4 tysięcy delegatów.

PARYŻ. Jak donosi agencja France Presse, władze francuskie w Maroku musiały zamknąć z dniem 1 października a br. szkoły francuskie w wielu miejscowościach z powodu strajku uczniów tych szkół.

(PAP)

Rząd argentyński domaga się wydalenia Perona z Paragwaju

LONDYN (PAP). Jak donosi z Buenos Aires agencja Reutersa, rząd argentyński wystosował notę do Paragwaju, w której domaga się wydalenia z tego kraju byłego prezydenta Argentyny Perona.

Ze strajku w Niemczech zachodnich

Robotnicy portowi Bremy strajkowali ostatnio, żądając podwyżki płac. Dyrekcja przedsiębiorstwa odrzucała dotychczasowe kategoryczne żądania robotników, jednakże pod naciskiem strajkujących przedsiębiorcy portowi w Bremie zmuszeni byli wyrazić gotowość do podjęcia rokowań na temat nowych warunków płacy.



Na zdjęciu: Wiec strajkujących robotników portowych.

Fot. — CAF.